

Sygn. akt IV KK 433/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2019 r.
sprawy **P. L. i A. C.**
skazanych za przestępstwo z art. 235 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 26 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

A. C. i P. L. zostali oskarżeni o to, że:

- I. „w okresie od bliżej nieustalonego dnia lutego 2016 roku do dnia 16 lutego 2016 roku w miejscowości M., powiatu I., w B. oraz w innych miejscowościach, województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru kierowali przeciwko J. O. ściganie o przestępstwo polegające na posiadaniu znacznych ilości środka odurzającego, poprzez umieszczenie w należącym do J. O. nowowytbudowanym

budynku mieszkalnym oraz samochodzie marki Mercedes o numerze rejestracyjnym (...) środka odurzającego w postaci amfetaminy o łącznej masie 475,99 gramów oraz wielokrotne telefoniczne informowanie Komendy Powiatowej Policji w B. o przewożeniu tego środka i miejscach jego przechowywania, to jest o przestępstwo z art. 235 k.k. w zw. z art 12 k.k.

II. w okresie od nieustalonego dnia 2016 roku do dnia 15 lutego 2016 roku w miejscowości M. powiatu I., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu wbrew przepisom ustawy posiadali znaczną ilość środka odurzającego w postaci amfetaminy o łącznej masie 475,99 gramów, to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii tj. Dz.U. 2017, Nr 783”.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 26 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...):

- w punkcie I. orzekając w granicach stawianych zarzutów uznał oskarżonych A. C. i P. L. za winnych tego, że w dniach 15 i 16 lutego 2016 r. w miejscowości M., powiatu I., w B. pow. brzeskiego oraz w innych miejscowościach, województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez umieszczenie w należących do J. O. nowo wybudowanym budynku mieszkalnym oraz samochodzie marki Mercedes o numerze rejestracyjnym (...), posiadanych w znacznej ilości, substancji psychotropowych w postaci amfetaminy o łącznej masie 475,99 gramów oraz wielokrotne telefoniczne informowanie Komendy Powiatowej Policji w B. o przewożeniu tego środka i miejscach jego przechowywania, kierowali przeciwko J. O. ściganie o przestępstwo polegające na posiadaniu znacznych ilości substancji psychotropowych, to jest o przestępstwo z art. 235 k.k. i art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t. jedn. Dz.U. poz. 1030 z 2018r z późn. zm.) w zw. z art 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten na mocy art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t. jedn. Dz.U. poz. 1030 z 2018 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył im kary roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności;

- w punkcie II. na mocy art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonych A. C. i P. L. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. O. nawiazki w kwotach po 20.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez obrońców oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. C. zaskarżył wyrok w całości w stosunku do tego oskarżonego, zarzucając mu:

1. „obrazę prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia a to art. 5 k.p.k. poprzez niepowzięcie przez Sąd wątpliwości wynikających z całokształtu materiału dowodowego oraz nierozstrzygnięcie ich na korzyść oskarżonego A. C. a mających swój wyraz w następujących okolicznościach:
 - a) braku jednoznacznych i obiektywnych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego, w szczególności brak zabezpieczonych u niego środków zabronionych przez prawo, brak odcisków linii papilarnych oraz śladów DNA na zabezpieczonych narkotykach, brak świadków mogących potwierdzić fakt przebywania oskarżonego na posesji J. O. w momencie jego zatrzymania lub przed
 - b) treść zeznań J. O. oraz świadków będących członkami jego najbliższej rodziny, które to zeznania nie dość, że wzajemnie się wykluczają to jeszcze są wielokrotnie zmieniane oraz nieprawdopodobne w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego
 - c) faktu, że J. O. od samego początku wskazywał tylko jednego sprawcę przestępstwa i nie był nim oskarżony, a dopiero po ujawnieniu mu nagrań ze zgłoszeń wskazał na oskarżonego A. C., co już samo w sobie w okolicznościach konfliktu i chęci odwetu na oskarżonym powinno skłonić Sąd do powzięcia wątpliwości co do tak zaprezentowanych zeznań J. O.
 - d) przekonaniu Sądu o sprawstwie oskarżonego na podstawie dokładnej znajomości miejsc przechowywania narkotyków podczas gdy na żadnym etapie postępowania takie okoliczności nie zostały udowodnione oskarżonemu, co winno skutkować powzięciem przez Sąd wątpliwości w tym zakresie i rozstrzygnięciem ich na korzyść oskarżonego A. C.

- e) przyjmowanie przez Sąd za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego A. C. w zakresie powzięcia wiedzy od zmarłego „pana K.” w zakresie posiadania narkotyków przez J. O. oraz miejsc ich przechowywania, podczas gdy na żadnym etapie postępowania nie udowodniono okoliczności świadczących o tym aby te treści zostały wytworzone przez oskarżonego na potrzeby postępowania
- f) braku rozważenia przez Sąd problemu wartości rzekomo podrzuconych narkotyków oraz sposobu ich pozyskania w sytuacji, gdy tak znaczna ilość narkotyków przedstawia wartość rynkową w granicach kilkudziesięciu tysięcy złotych i aby ją pozyskać trzeba posiadać znaczną ilość gotówki oraz odpowiednie kontakty, a w sprawie nie wykazano aby kiedykolwiek A. C. był karany za przestępstwa narkotykowe lub aby toczyły się kiedykolwiek przeciwko niemu postępowania związane z takimi przestępstwami, i te okoliczności w sposób oczywisty są niedającymi się usunąć wątpliwościami,

które to okoliczności miały decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a poprzez naruszenie art. 5 k.p.k. doprowadziły do niezasadnego przyjęcia, że oskarżony A. C. dopuścił się zarzucanego mu czynu;

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że:

- A) oskarżony A. C. nie współpracował z organami ścigania jak również nie zawiadamiał o procedurze narkotykowej J. O. podczas gdy materiał dowodowy daje podstawy do wniosków przeciwnych
- B) możliwym było podłożenie narkotyków w sposób niezauważony zarówno w samochodzie J. O., jak i na jego posesji podczas gdy okoliczności te zostały wykluczone czynnikami obiektywnymi jak wielkość nieruchomości, jej ukształtowanie, samo miejsce położenia narkotyków, znajdujące się na posesji psy, brak oświetlenia w nieukończonym budynku, fakt zakopania słoika z narkotykami pod ziemią, rzekomą dobrą znajomość nieruchomości przez oskarżonego.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- 1. „uniewinnienie oskarżonego A. C.
- 2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.”

Obrońca P. L. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- I. „obrazę przepisu art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z A. C., a co za tym idzie przypisanie mu, iż posiadał on znaczną ilość środka odurzającego w postaci amfetaminy, którą umieścił w należącym do J. O. samochodzie i należącym do niego budynku, tym samym kierował przeciwko pokrzywdzonemu ściganie o przestępstwo, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie uprawnia do przepisania mu takiego zachowania;
- II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym ustaleniu przez Sąd I instancji, że oskarżony P. L. w dniach 15 i 16 lutego 2016 r. posiadał środki odurzające, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, choć zgromadzone w sprawie dowody, w żaden sposób nie wskazały, że oskarżony posiadał owe środki odurzające. Brak jest dowodów na istnienie koniecznych przesłanek, pozwalających wnioskować o posiadaniu, to jest: okoliczności władania tymi środkami przez oskarżonego, a nawet jego pewnej wiedzy co do posiadania ich przez współoskarżonego, ewentualnej ilości i rodzaju takich środków. Nadto okoliczności posiadania przez oskarżonego zaprzeczył on sam i współoskarżony, który również nie przyznał do winy w tej sprawie.
- III. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu P. L., za przypisane mu przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w wyniku czego zaskarżony wyrok jest rażąco surowy, a jego dolegliwość przekracza stopień winy, nie uwzględnia właściwości i warunków osobistych, uwzględniając wyłącznie dyrektywę prewencji generalnej”.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w T. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasacje wywiedli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego A. C. zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

„1. rażące naruszenie prawa mającego wpływ na treść orzeczenia a to:

- a) art. 4 k.p.k. poprzez niezbadanie przez Sąd okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, co z kolei narusza art. 92 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenie na wybiórczych okolicznościach przy braku dowodów bezpośrednich sprawstwa skazanego
 - b) art. 424 § 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 5 k.p.k. poprzez dokonanie pobieżnej i niepełnej oceny zarzutów apelacyjnych obrońcy, brak wszechstronnego odniesienia się do wskazywanych zarzutów, oraz postawienie ogólnej tezy o sprawstwie skazanego bez szczegółowego wskazania braku zasadności w zakresie postawionego zarzutu pojawienia się w sprawie niedających się usunąć wątpliwości, a nadto braku wskazania na czym miało polegać współsprawstwo skazanego A. C. i jakie dowody przemawiają za przyjęciem takiego stanowiska
 - c) art. 399 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niepoinformowanie o zmianie kwalifikacji prawnej ograniczając tym samym prawo do obrony
 - d) art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez przyjęcie, że skazany A. C. działał wspólnie i w porozumieniu z P. L., posiadał znaczne ilości środków psychotropowych podczas gdy nie sposób wykazać aby skazany zrealizował znamiona wskazanych przepisów,
- które to naruszenie spowodowało, iż вина skazanego nie została udowodniona a wydane orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T. w postępowaniu apelacyjnym.

Obrońca P. L. zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w całości zarzucając mu (w punkcie II) „rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść wyroku, to jest:

- art. 4 k.p.k., nakazującego Sądowi zbadanie okoliczności zarówno przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w związku z art. 92 k.p.k., stanowiącym, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu i dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, ocenionych zgodnie z art. 7 k.p.k., gdy w sprawie brak było jakichkolwiek dowodów bezpośrednich, wskazujących na posiadanie przez

skazanego L. narkotyków, co doprowadziło Sąd do ustalenia błędnego stanu faktycznego, a w konsekwencji przyjęcia niewłaściwej kwalifikacji prawnej z art. 62 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 20.07.2005 r.,

- art. 457 § 2 k.p.k. przez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych i przedstawionych na rozprawie odwoławczej, w szczególności dotyczących zmiany kwalifikacji prawnej przypisywanych skazanemu P. L. czynów prowadzące do nieuzasadnionego przyjęcia art. 11 § 1 i 3 k.k. jako podstawy skazania,
 - art. 399 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez niepoinformowanie o zmianie kwalifikacji prawnej, co ograniczyło prawa skazanego do obrony i wpłynęło na prawidłowość kwalifikacji prawnej,
 - art. 433 § 2 k.p.k., wyrażającego się w nierozważeniu zarzutu apelacyjnego i nieodniesienie się do zarzutu naruszenia art. 424 k.p.k. przez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku I instancji, na czym miało polegać współsprawstwo skazanego P. L. i co wykluczało inne formy zjawiskowe przestępstwa,
 - art. 18 § 1 k.k. w zw. z art.235 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 62 ust.2 ustawy o zwalczaniu narkomanii i przyjęcie, że skazany działał wspólnie i w porozumieniu z A. C. i przypisanie mu, iż posiadał znaczną ilość środka psychotropowego, a także, że Sąd II instancji nie rozważył tego zarzutu w sposób wszechstronny, a poprzestał na ogólnikach i mimo braku dowodów nie rozstrzygnął w tym zakresie również, tak, jak i Sąd I instancji, nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, czym też naruszył art. 5 § 2 k.p.k.,
 - rażące naruszenie art. 62 ust.2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U 2017,783) w zw. z art. 12 i art. 11 § 2 k.k. przez ich błędną wykładnię i zastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie skazanego w żaden sposób nie realizowało znamion tego czynu,
- w efekcie czego przyjąć należy, że wina skazanego nie została udowodniona, a prawomocny wyrok jej nie stwierdza, co obraża art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 ust.3 w zw. z art.8 ust. 2 Konstytucji RP i prowadzi do wniosku o uznanie zaskarżanego orzeczenia za rażąco niesprawiedliwe w stosunku do P. L. w rozumieniu art. 440 k.p.k.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie przypomnieć wypada, gdyż najwyraźniej uszło to uwadze skarżących, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu ad quem uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. W tym przypadku jednak, na autorze nadzwyczajnego środka zaskarżenia spoczywa obowiązek wyraźnego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania sądu drugiej instancji, w którym doszło do "zaabsorbowania" owego uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obrazy art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje bowiem, iż kasację trzeba ocenić jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2009 r., III KK 402/08, LEX nr 491256). Ponadto celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego

postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14, LEX nr 1463638). Dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czyż naruszył art. 433 § 2 k.p.k.) tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia stanowiącego bezwzględną podstawę odwoławczą (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385).

Wniesione w przedmiotowej sprawie nadzwyczajne środki zaskarżenia wskazanych wyżej wymogów w sposób oczywisty nie spełniają.

Po pierwsze część podniesionych w nich zarzutów nie jest skierowana - wbrew deklaracjom obrońców - pod adresem wyroku sądu odwoławczego, ale wyłącznie przeciwko wyrokowi sądu meriti. Taki charakter mają zarzuty podniesione w punkcie 1 lit. c i d kasacji obrońcy A. C. oraz w punkcie II. tiret trzecie i szóste kasacji obrońcy P. L.

Nie sposób zarzucać sądowi odwoławczemu „naruszenia przepisów art. 399 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez niepoinformowanie o zmianie kwalifikacji prawnej, co ograniczyło prawa skazanego do obrony i wpłynęło na prawidłowość kwalifikacji prawnej”, w sytuacji, gdy sąd ten żadnej materialnoprawnej regulacji bezpośrednio nie stosował, a jedynie po przeprowadzeniu – w zakresie wyznaczonym treścią zarzutów apelacyjnych – kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Obowiązek uprzedzenia o zmianie kwalifikacji prawnej bez wątpienia spoczywał na organie pierwszej instancji, ale w związku z tym, że uchybienie to nie było przedmiotem zarzutów apelacyjnych, organ *ad quem*, zobowiązany do orzekania w granicach art. 433 § 1 k.p.k., zasadniczo nie mógł tej kwestii badać i to także w sytuacji zasygnalizowania jej przez obrońcę w toku rozprawy odwoławczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2008 r., II

KK 70/08, OSNwSK 2008/1/2492). Kompetencja do przeprowadzenia takiej analizy aktualizowałaby się wyłącznie wówczas, gdyby ów błąd powodował, iż utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe (art. 440 k.p.k.). Takiej okoliczności sąd organ ad quem jednak nie stwierdził (zob. uwaga na s. 21 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego), co zresztą nie spotkało się z negatywną oceną autorów kasacji, którzy w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia nie zarzucili temu sądowi, że nie poddając analizie przedmiotowego uchybienia i utrzymując zaskarżony wyrok w mocy dopuścił się obrazy art. 440 k.p.k. W skargach tych pojawiło się co prawda odwołanie do art. 440 k.p.k., ale w zdecydowanie innym, bardzo ogólnym i nie mającym przełożenia na podstawę kasacyjną kontekście. Skarżący wskazywali bowiem, że na skutek błędów popełnionych w trakcie kontroli odwoławczej, wyrok wyroku Sądu Okręgowego jest rażąco niesprawiedliwy.

Analogiczne uwagi należy poczynić odnośnie zarzutu podniesionego w punkcie II tiret szóste kasacji obrońcy P. L., który również – co wynika także bardzo wyraźnie z uzasadnienia kasacji - jest zarzutem skierowanym ewidentnie pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji jedynie na marginesie należy zauważyć, że absolutnie nietrafne jest stwierdzenie autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, iż »w wyroku skazującym z opisu czynu i to z inicjatywy Sądu - zniknęło „posiadanie” będące znamieniem z art. 62 ust. 2 ustawy o zwalczaniu narkomanii i zastąpione zostało „umieszczeniem”«. W opisie czynu przypisanego oskarżonym wyraźnie wskazano bowiem, że oskarżeni zrealizowali znamiona określone w przepisach powołanych w kwalifikacji prawnej „poprzez umieszczenie (...) posiadanych w znacznej ilości substancji psychotropowych”.

Na identyczną ocenę zasługuje zarzut podniesiony w punkcie 1. litera d kasacji obrońcy A. C., który poza tym, że został skierowany ewidentnie pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, zarzutem obrazy prawa materialnego jest jedynie z pozoru. W istocie bowiem, co wynika wyraźnie z końcowej jego części i uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, za pomocą tego zarzutu skarżący stara się podważyć dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w punktach 1 lit. a kasacji obrońcy A. C. oraz w punkcie II. tiret pierwsze kasacji obrońcy P. L. należy zauważyć, że brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, by sąd odwoławczy naruszył zasadę obiektywizmu poprzez niewzięcie pod uwagę całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Organ ad quem rzeczywiście wyeksponował fakt prawomocnego skazania A. C. i P. L. za udział w popełnieniu innego przestępstwa na szkodę J. O. i jego najbliższych oraz wyciągnął z tego faktu wnioski, które uznał za istotne dla oceny zaskarżonego wyroku, ale bynajmniej nie uczynił tego w sposób pomijający pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, o czym świadczą wyraźnie wywody zamieszczone na s. 8 - 10 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. W związku natomiast z tym, że sąd odwoławczy jedynie kontrolował tok rozumowania sądu I instancji nie sposób zarzucać mu, by na skutek naruszenia art. 7 k.p.k. błędnie ustalił stan faktyczny, czego konsekwencją było przyjęcie „niewłaściwej kwalifikacji prawnej z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut podniesiony w punkcie II tiret czwarte kasacji obrońcy skazanego P. L.. Wbrew bowiem temu co twierdzi skarżący, w wywiedzionych w przedmiotowej sprawie środkach odwoławczych nie podniesiono zarzutu obrazy art. 424 § 1 k.p.k. W apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego P. L. rzeczywiście zanegowano możliwość uznania, że ww. działał wspólnie i w porozumieniu z A. C., ale uczyniono to posługując się zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, wadliwie określonym jako zarzut obrazy prawa materialnego.

Oczywiście bezzasadne są również pozostałe zarzuty oparte na tezie o błędnym i niespełniającym standardów wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., przeprowadzeniu kontroli odwoławczej (zarzut 1 lit. b kasacji obrońcy skazanego A. C. i zarzut II tiret drugie i piąte kasacji obrońcy P. L.). Pisemne motywy wyroku organu ad quem wskazują bowiem jednoznacznie (zob. zwłaszcza wywody zamieszczone na s. 11 – 21 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), że sąd odwoławczy nie tylko przeanalizował wszystkie zarzuty podniesione w apelacjach, ale nadto, że wyniki tych analiz przedstawił w wywodzie, który choć syntetyczny, w pełni odpowiadał wymogom wskazanym w art. 457 § 3 k.p.k. Na

marginiesie należy natomiast zwrócić uwagę na zdecydowanie nieprawidłową i nieczytelną konstrukcję zarzutu podniesionego w punkcie II tiret piąte kasacji obrońcy P. L., który zdaje się jednocześnie „uderzać” tak w orzeczenie sądu pierwszej, jak i drugiej instancji i to samo naruszenie traktować jako obrazę zarówno prawa materialnego, jak i przepisu art. 5 § 2 k.p.k.

Powyższy wywód prowadzi do konkluzji, że skarżący nie zdołali wykazać, by orzeczenie sądu odwoławczego było dotknięte wadami o charakterze rażącej obrazy przepisów prawa, która mogłaby mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Zarzuty, na których oparto nadzwyczajne środki zaskarżenia, okazały się oczywiście bezzasadne.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, stosując tryb z art. 535 § 3 k.p.k., oddalił kasacje jako oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanych w częściach na nich przypadających.